

Nie można zredukować człowieka do wymiary cierpienia, jak to przedstawia lewica humanitarna. Nie można człowieka oceniać tylko i wyłącznie poprzez siłę wykonywanej pracy, jak tego chce prawica neoliberalna, ukazując człowieka jako siłę roboczą, prowadzącą do gromadzenia kapitału.

Swoje refleksje Autor kończy stwierdzeniem iż każda kultura ma swoją wyjątkowość, swoją głębię historyczną i „coś” co nie jest redukowane do innych kultur. Pamięć polityczno-historyczna jest szansą na patrzenie i wejście w przyszłość. Współczesny utopizm, który pozbawia człowieka korzeni i właściwego mu fundamentu, ludzi go rajem na ziemi, prowadząc jednocześnie do różnego rodzaju totalitaryzmów. Człowiek powinien udoskonalać świat, organizować go, przekształcać. Nigdy jednak nie może pozwolić się zamknąć w świecie.

Omawiana publikacja Mathieu Bock-Côté'a jest książką szczególnie i nader aktualną dla współczesnego świata, bardzo często poddanego różnym procesom ideologicznym. W publikacji nie ma bezpośrednich odniesień do rzeczywistości religijnej czy konkretnie do chrześcijaństwa poza wykorzystaniem pewnych terminów religijno-teologicznych, które w sposób instrumentalny są wykorzystywane przez różne dochodzące do głosu ideologie, mające ambicję zajęcia miejsca religii. Książka jest przestrogą przed rodzącą się nową formą totalitaryzmu. Szkoda, że Autor zauważając zagrożenie dla koncepcji człowieka, rodziny, narodu, społeczeństwa nie rozwinął także argumentu teologicznego, chociaż jego delikatny zarys uważny czytelnik dostrzeże na ostatnich stronicach publikacji.

Ks. Sławomir Zieliński
WTL UŚ Katowice

Roman Słupek SDS, *Credo et credimus Ecclesiam. Eklezjalność wiary chrześcijańskiej w nauczaniu papieskim przełomu XX i XXI wieku (Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek)*, Kraków 2017, Wydawnictwo Salwator, ss. 431, ISBN: 978-83-7580-553-6

Monografia salwatorianina oraz pracownika naukowo-dydaktycznego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, ks. dr. hab. Romana Słupka dotyka ważnego, nader delikatnego, złożonego i aktualnego zagadnienia, jakim jest eklezjalność chrześcijańskiej wiary. Już na samym początku monografii Autor zauważa, że na przełomie XX i XXI wieku ulega przemianie rozumienie i przeżywanie wiary, wskazując na „hiperindywidualizm religijny” i proces prywatyzowania religii a także zjawisko jej selektywizacji i subiektywizacji (s. 7). Pojawia się także zakwestionowanie jej społecznego wymiaru (s. 8). Na główny korpus pracy składają się II części podzielone na rozdziały. Publikacja zawiera wstęp, zakończenie, wykaz

skróatów, bibliografię, spis treści oraz streszczenie i spis treści w języku angielskim. Autor wyraźnie określił literaturę źródłową umieszczoną w spisie bibliograficznym. Źródła stanowią pierwszą grupę bibliografii. Podstawowym źródłem dla Autora jest nauczanie trzech wymienionych w podtytule papieży. W praktyce oznacza to lata 1978-2016. Z tych prawie czterdziestu lat nauczania, Autor musiał wydobyć i usystematyzować motyw eklezjalnej natury wiary chrześcijańskiej, który zazwyczaj nie był ukazany wprost i bezpośrednio w tekstach Biskupów Rzymu. Należy także zauważyć obecność w spisie bibliograficznym ok. 30 pozycji obcojęzycznych, co wskazuje na otwartość Autora i podejmowaną próbę spojrzenia na omawiane kwestie z różnych stron. Jest to także próba nie zawsze łatwej obiektywizacji i wzięcia pod uwagę innych spojrzeń i analiz.

Celem nakreślonym przez Autora jest wydobyć z nauczania papieży przełomu XX i XXI stulecia: Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka zasadniczych wątków dotyczących eklezjalnej natury wiary chrześcijańskiej. Zachęcony nauczaniem i wezwaniami wspomnianych papieży, Autor dostrzega potrzebę „gruntownej rekonstrukcji refleksji nad rzeczywistością wiary”, „pogłębienia teologii wiary”, zwłaszcza jej eklezjalności oraz „pogłębienia świadomości, że Kościół jest podmiotem wiary” (s. 10).

Specyfika podejmowanego tematu, jak zauważa Autor, wymaga właściwego podejścia metodycznego. Wykorzystał on w monografii dwie metody: analityczno-heurystyczną i syntetyczno-krytyczną. Dzięki metodzie analityczno-heurystycznej Autor wyodrębnił z tekstów papieskich te, które odnosiły się do podejmowanego zagadnienia i następnie poddał je niezbędnej analizie. Ze względu na złożoność i specyfikę aktu wiary, Autor jest świadomy, że musi wziąć pod uwagę wątki antropologiczne, chrystologiczno-pneumatologiczne i eklezjologiczne (por. s. 13). Wymiar chrystologiczno-pneumatologiczny i eklezjologiczny jest wszechobecny w monografii. Natomiast aspekt antropologiczny jest zaledwie dotknięty, zasygnalizowany i potraktowany instrumentalnie bez należytego wejścia w głąb. Specyfika podejścia teologicznofundamentalnego wskazuje na integralność i wzięcie pod uwagę wszystkich elementów składających się na całość argumentacji. Druga metoda – syntetyczno-krytyczna posłużyła do „ekspozycji zebranego materiału” (s. 13-14). W swoim opracowaniu Autor podjął także ważny dla teologii fundamentalnej aspekt uwiarygadniający podejmowanej problematyki.

Założony projekt badawczy Autor zrealizował w dwóch częściach. Przyjęta struktura pracy jest spójna, logiczna, przejrzysta, nie ma zbyt wielu zbędnych powtórzeń. W sposób zadowalający przedstawił on treści zawarte w tytule monografii. Należy podkreślić, iż każda część i każdy rozdział są poprzedzone krótkim wprowadzeniem i zwieńczone uwagami podsumowującymi, co ułatwia śledzenie myśli Autora i wskazuje na jego dojrzałość naukową. Wnikliwie przygotowana i dobrze zredagowana publikacja umożliwia łatwy odbiór podjętych zagadnień. Napisana jest językiem poprawnym i czytelnym.

Przystępując do merytorycznej oceny monografii ks. Słupka należy stwierdzić, iż Autor daje się poznać jako kompetentny badacz podjętej problematyki. Pierwsza część *Credo et credimus*, porusza kwestię „jednostkowego i wspólnotowego zapodmiotowania wiary”. Odwołując się do refleksji Benedykta XVI z Roku Wiary, Autor przestrzega przed iluzją budowania osobistej wiary w prywatnym dialogu z Jezusem (s. 17). Wyraźnie podkreśla, że nie można elementu „indywidualnoosobowego” izolować od wymiaru eklezjalnego. Ukazuje to Autor w trzech rozdziałach pierwszej części.

Pierwszy rozdział prezentuje egzystencjalno-personalistyczne rozumienie wiary. Autor zauważa, iż ten wymiar jest wyraźnie obecny w nauczaniu papieskim. Najpierw charakteryzuje specyfikę i dynamikę aktu wiary rozumianego jako spotkanie z Osobą Jezusa Chrystusa. Wiara jest „spotkaniem międzyosobowym skoncentrowanym wokół osoby Jezusa Chrystusa” (s. 21), „rodzi się w spotkaniu z Bogiem żywym, objawionym w Chrystusie” (s. 22), „akt wiary oznacza postawienie w centrum swojej egzystencji osoby Jezusa Chrystusa” (s. 23), porusza także „kwestię prymatu Boga” w świecie zamkniętym na transcendencję. Wiara rodząca się ze spotkania ma swoistą dynamikę (s. 26). Jest wiara odniesieniem do Osoby ale i do prawdy. Jest ujmowana personalistycznie, czyli „traktowana jako kategoria osobowa, a nie reistyczna, dotyczy relacji osobowych, a nie rzeczowych” (s. 29). Autor odwołuje się do klasycznego rozumienia wiary (*fides qua creditur* i *fides quae creditur*) ukazując wzajemną jedność obu wymiarów wiary i przestrzegając przed możliwymi nieporozumieniami (zwłaszcza w perspektywie pytania o pierwszeństwo czy wyższość). Egzystencjalno-personalistyczne podejście do wiary przywołuje także problem posłuszeństwa wiary i wolności podmiotu wierzącego, która jest jego fundamentalnym przymiotem. Rozwija ten wątek odwołując się do myśli św. Pawła i Konstytucji dogmatycznej o Bożym Objawieniu *Dei Verbum* (nr 5). Jako przykład posłuszeństwa i wolności we wierze ukazuje życie Maryi i osobę Abrahama. Posłuszeństwo we wierze nie jest czymś łatwym i w mentalności nowożytnej pojawiło się ogólne jej zakwestionowanie. Autor wskazuje na głębokie zakłamanie prawdy o tym, kim jest Bóg, co prowadzi zarazem do zafalszowania prawdy o człowieku. Człowiek zafalszowuje rzeczywistość poprzez potrójne kłamstwo: ontologiczne, polityczne i praktyczne (s. 50-51). Bardzo oszczędnie Autor przywołuje złożoną kwestię mentalności podejrzeń wobec Boga i redukcję tożsamości człowieka. Czyni to na niespełna sześciu stronach monografii (s. 46-51), wymieniając tylko nazwiska Feuerbacha, Marksa czy Nietzschego. Podejmowanie kwestii tożsamości człowieka czy prawdy o człowieku domagałoby się nieco szerszego wglądu w problematykę antropologiczną. W podsumowaniu I rozdziału ks. Słupek „nadrabia” wcześniejsze delikatne braki podejścia podmiotowego zaznaczając m.in., iż wiara jako spotkanie z Osobą Jezusa Chrystusa angażuje całą osobę ludzką, całego człowieka (s. 60). Dotychczasowe refleksje są zdaniem Autora „przedpołem do dalszej refleksji” (s. 62).

Rozdział drugi tej części został osadzony na fundamencie biblijnym. Biblia jest według Autora podstawą do rozwijania społecznej teologii wiary (s. 63). Swoją re-

fleksje rozpoczyna od stwierdzenia relacyjności osoby ludzkiej w życiu i wierze, odwołując się do różnych miejsc Starego i Nowego Testamentu. W nawiązaniu do Starego Testamentu, ks. Słupek odwołał się do fundamentu ontologiczno-antropologicznego oraz do perspektywy historiozbawczej. Człowiek z natury jest bytem relacyjnym, żyje w relacji z innymi i dzięki nim. Z kolei Nowy Testament przypomina, iż każda osobista relacja z Jezusem Chrystusem istnieje w ścisłej relacji ze wspólnotą wiary. Żyje dzięki Kościołowi i w Kościele. Każde osobiste spotkanie z Jezusem Chrystusem prowadzi do wspólnoty wiary (św. Piotr, św. Jan, św. Paweł). Z przesłania biblijnego wyłania się obraz chrześcijańskiej wiary rozumianej jako akt osobisty i zarazem wspólnotowy.

Trzeci rozdział I części prowadzi ku współczesnemu doświadczeniu wiary. Wiara zawsze wpisuje się w określony kontekst, w jakim jest przeżywana. Według Autora, obecnie jest nim „wyraźna kontestacja jej eklezjalnego wymiaru” (s. 101), jej „prywatyzacja” i „odkościelnienie” (s. 149). Źródłem tej kontestacji jest iluzja indywidualizmu i samo-wystarczalności we wierze. Odpowiedzią na te tendencje indywidualistyczne jest przypomnienie, iż autentyczna wiara nie oznacza zamknięcia w swoim „ja” ale wyraża się w otwarciu na wspólnotę. Wierzenie osobiste staje się współwierzeniem z innymi wierzącymi. Tak określona rzeczywistość wiąże się z papieskimi określeniami takimi jak: „jednopodmiotowość” (Jan Paweł II), „podmiana podmiotu” (Benedykt XVI) i „przynależność” (Franciszek) (s. 118-126). Ks. Słupek przypomina tutaj zasadę następców św. Piotra, iż „Każdy wierzący wspiera wszystkich i wszyscy są jednocześnie wsparciem dla każdego” (s. 150). Wskazuje ona m.in. na prymacjalne doświadczenie eklezjalnej wzajemności we wierze. Świadomość kościelnej natury chrześcijańskiej wiary wyraża się także w prawdziwym współodczuwaniu z Kościołem i miłości do niego (*Sentire cum Ecclesia - amare Ecclesiam*), (s. 141 i nast.).

Ponieważ każde indywidualne *credo* jest wpisane w eklezjalne *credimus*, stąd druga część prezentuje „dynamikę eklezjalnie przeżywanej wiary” (s. 153). Autor zaznacza, iż w tej części będzie włączał również refleksje o „jednostkowym przeżywaniu wiary” (s. 153). Eklezjalna dynamika wiary stanowi nić łączącą pięć rozdziałów tej części. W rozdziale pierwszym tej części Autor rozwija refleksję, ukazując konieczną relację między początkiem wiary i Kościołem. Stwierdza on, iż Kościół „rodzi się z wiary” i jednocześnie sam „rodzi do wiary nowych Jego uczniów” (s. 182-183). Jak stwierdza za Benedyktem XVI, „hermeneutyka Biblii staje się równocześnie hermeneutyką Kościoła” (s. 184). Oznacza to, że pewność wiary nie rodzi się z jednej wyizolowanej księgi, lecz z żywej wiary Kościoła, która odnajduje swoje zakorzenienie w tej księdze. Bez środowiska eklezjalnego łatwo dochodzi do instrumentalizacji, zafałszowania i ideologizacji przesłania ewangelicznego (s. 184).

Rozdział drugi dotyczy eklezjalnego strzeżenia wiary i rozwija zagadnienie pewności moralnej wiary, że mimo upływu wieków docieramy do prawdziwego Jezusa. Ta współczesność Jezusa Chrystusa w Kościele jest fundamentem procesu

eklezyjnego strzeżenia wiary. Związany on jest z kilkoma czynnikami wewnątrznie się przenikającymi. Wśród nich ks. Słupek wylicza: zasadę wierności (w wierności Boga upatruje się źródło wierności wierzących), eklezyjalna wierność we wierze może się aktualizować dzięki mocy Ducha Świętego, Tradycja jest nieprzerwanym łańcuchem życia wiary w Kościele, w nurcie żywej wiary ważną rolę spełnia Magisterium Kościoła (apostolat i prymat). Autor podkreśla, iż współzależność tych czterech powyższych czynników gwarantuje skuteczne eklezyjalne strzeżenie wiary.

Dwa kolejne rozdziały (trzeci i czwarty) prezentują eklezyjalne życie wiarą i jej zgłębianie. Ks. Słupek zauważa, że ukazane w rozdziale trzecim aspekty eklezyjalnego życia wiarą pokazują prawdę, iż wiara jednostki wpisuje się w wiarę eklezyjalną i zachodzi prymat wiary Kościoła przed wiarą jednostki (s. 284-285.) Rozdział czwarty mówiący o zgłębianiu wiary w sposób szczególnie dotyczy teologów i związany jest z ich powołaniem i misją w Kościele. Autor podkreśla, że wiara jest fundamentem misji teologii/teologa w Kościele i dla Kościoła. Eklezyjalność misji teologii/teologa ujmuje Autor w trzech zasadniczych wymiarach: 1) misja teologa, opierająca się na chrystologicznej i eklezyjalnej cnocie pokory, służy wierze Kościoła, 2) zadanie to realizuje na drodze współpracy z Urzędem Nauczycielskim Kościoła oraz 3) w żywotnej relacji z całym Ludem Bożym (s. 288). Może w perspektywie tego rozdziału warto byłoby zastanowić się nad definicją samej teologii. Samo rozumienie teologii jest bardzo bogate i różnorodne w wielu środowiskach teologicznych oraz ujmowane pluralistycznie. Być może warto byłoby poszerzyć klasyczne rozumienie teologii o współczesne propozycje i ujęcia.

Ostatni rozdział II części jest poświęcony wiarygodności eklezyjalnego przekazywania wiary. W samym tytule tego rozdziału występuje termin „wiarygodność”, szczególnie ważny dla teologii fundamentalnej. Przekaz wiary jest aktem wspólnotowym, dlatego też dokonuje się on w jedności z całą eklezyjalną wspólnotą wiary i w jej imieniu. Ks. Słupek podejmuje próbę przywołania aspektów eklezyjalnie przeżywanej wiary, które mogą przybrać moc uwiarygodniającą i sprzyjają owocnemu przekazowi wiary. Wyszczególnia trzy aspekty: najpierw motyw posłuszeństwa wiary i wierności Chrystusowi. Następnie motyw jedności z Bogiem i między wierzącymi oraz moc chrześcijańskiego świadectwa miłości i świętości.

Zaprezentowana przez ks. Romana Słupka monografia jest publikacją ciekawą, ambitną i aktualną. Autor potrafi w sposób ciekawy i dojrzały pisać o trudnych i złożonych kwestiach. Podjął wiele wciąż aktualnych i ważnych wątków, co wskazuje na jego dobrą orientację w perspektywie współczesnej myśli teologiczno-fundamentalnej. Przeprowadzone rozległe analizy i sformułowane wnioski mają charakter kompetentnej i profesjonalnej refleksji naukowej. Publikacja może stać się doskonałą pomocą do prowadzenia ćwiczeń dla studentów teologii.

Ks. Sławomir Zieliński
WTL UŚ Katowice

Roberto de Mattei, *Le vicaire du Christ. Peut-on réformer la papauté?*, (brak miejsca wydania) 2016 éditions: Le Drapeau blanc, s. 213, ISBN: 979-10-93228-04-4

Biskup Rzymu, papież, papieństwo, reforma sprawowania władzy w Kościele to tematy o permanentnej aktualności. Wspomniane kwestie podejmuje w swojej publikacji Roberto de Mattei, włoski historyk urodzony w 1948 r. w Rzymie. Jak już wspomniano, Autor jest historykiem ale w swojej publikacji szeroko odwołuje się do wymiaru teologicznego. Często także korzysta z Kodeksu Prawa Kanonicznego. Zatem historia i teologia, a także prawo kanoniczne są trzema obszarami w oparciu o które rozwija swoją refleksję. Książka powstała w języku włoskim. Jej tłumaczeniem francuskim, przejrzanym i zaakceptowanym przez samego Autora, zajęło się wydawnictwo *Le Drapeau blanc*.

Publikacja składa się z trzech głównych części, posiadających własną strukturę. Książka zawiera listę skrótów, bibliografię i indeks nazwisk. Ponadto po zakończeniu, Autor umieścił appendix, który zawiera dossier związane z odejściem Benedykta XVI oraz listę papieży od św. Piotra do papieża Franciszka. Cały ten układ oraz liczne i rozbudowane przypisy umożliwiają poszerzenie spojrzenia na podejmowany temat. Należy zauważyć, że cytowane w przypisach nazwiska i publikacje teologiczne, teologów różnych denominacji, wskazują na mocne zakorzenienie teologiczne tekstu, mimo historycznego przygotowania Autora. Poza dokumentami doktrynalnymi Kościoła, dokumentami papieskimi, sięga on do refleksji takich teologów jak: Leonardo Boff, Yves Congar, Oscar Cullmann, Charles Journet, Hans Küng i wielu innych.

Autor rozpoczyna swój dyskurs od zaprezentowania decyzji Benedykta XVI z 11 lutego 2013 r. Zbiera argumenty historyczne, doktrynalne, teologiczne i z prawa kanonicznego w kwestii rezygnacji papieża ze swojej posługi. Przy tej okazji przywołuje wiele różnych opinii i propozycji, które pojawiły się zwłaszcza w XX i XXI stuleciu, dotyczące natury posługi papieża: m.in. jego misja profetyczna, promocja pokoju w świecie, prymat realizowany kolegialnie przez grupę biskupów, kwestia pontyfikatu czasowego a zatem nie do śmierci, zredukowanie roli papieża do rzecznika wszystkich chrześcijan, propozycja nowego typu papieństwa mniej autorytarnego i polegającego na decentralizacji itd. Jeszcze inni proponują niezbędną reformę Stolicy Apostolskiej w kontekście problemów związanych z globalizacją i pluralizmem kulturowym.

Przytoczone wyżej opinie i propozycje służą do zainicjowania poważnej i naukowej refleksji dotyczącej posługi, roli i znaczenia Biskupa Rzymu w Kościele oraz miejsca Stolicy Apostolskiej we wspólnocie Kościoła. Wszystkim współczesnym „reformatorom” posługi Piotrowej, Autor przypomina tekst doktrynalny Soboru Watykańskiego I, Konstytucje dogmatyczną o Kościele Chrystusowym *Pastor aeternus* z 1870 r. zawierającą dwie prawdy dogmatyczne dotyczące Biskupa Rzymu-Papieża: prawdę o prymacie i jego nieomyślności.

Przed podjęciem dalszych refleksji, Autor formułuje dwa założenia. Najprzód wskazuje na relatywny charakter „modelu pontyfikalnego”. Należy rozróżnić między tym, co niezmiennie i co stanowi istotę papieżstwa, i tym co charakteryzuje się różnorodnością form historycznych. W tym obszarze zawarte jest wielkie zadanie zwłaszcza dla historyków. Drugie założenie dotyczy relatywizacji zawartości teologicznej prawdy dogmatycznej dotyczącej prymatu Biskupa rzymskiego. Proponuje Autor przejście od rozróżnienia między „prawdą dogmatyczną” (*vérité dogmatique*, s. 13) i jej formą historyczną (*forme historique*, s. 13) do dychotomii zachodzącej między zawartością substancjalną (niezmienną) i sformułowaniem doktrynalnym (zmiennym) wiary. Powołując się na prace znanych teologów ubiegłego stulecia, zauważa, iż sformułowanie dogmatyczne jest tylko aktem języka (*acte linguistique*), związanym z kontekstem teologicznym. Podejście historyczne, z założeniem zachowania obiektywności badań, daje świadectwo zewnętrzne. Refleksja teologiczna i prawnicza rozwija się w obszarze Tradycji Kościoła, respektując nauczanie Magisterium.

Pierwsza część publikacji ukazuje prymat rzymski w historii. Autor sięga najprzód do tekstów Nowego Testamentu, ukazując obecny w nich obraz Piotra. Sięga do tzw. tekstów prymacjalnych oraz ukazuje pierwszeństwo Piotra w rodzącym się Kościele. Następnie podejmuje kwestię następców Piotra, czyli złożone zagadnienie sukcesji prymacjalnej, a także stawia pytanie o pobyt i śmierć Piotra w Rzymie. W końcu pojawia się refleksja dlaczego Rzym a nie inna stolica pochodzenia apostołskiego stała się miejscem spełniania posługi Piotrowej. Pierwszą część kończą refleksje dotyczące prymatu papieskiego w historii Kościoła.

Druga część publikacji proponuje refleksje dotyczące władzy papieża w Kościele. Rozpoczyna swoje rozważania od spojrzenia na Kościół, który przedstawia jako mistyczne ciało Chrystusa, w którym, aby spojrzenie było integralne, należy wziąć również pod uwagę wymiar widzialny i jurydyczny. Kolejne swoje refleksje poświęca sprawie jurysdykcji w Kościele, przedstawiając ją w kontekście hierarchii i Magisterium Kościoła. W tej części porusza także problem nieomyślności papieża oraz różnorodne formy wypełniania władzy wynikającej z posługi Piotrowej. Porusza tu kwestię kardynałów, kurii rzymskiej, soborów, stolicy apostołskiej, czy jego władzy świeckiej na obszarze Państwa Watykańskiego oraz zakres jego jurysdykcji w stosunku do świeckich społeczeństw.

Ostatnia część publikacji poświęcona została tzw. przypadkom wyjątkowym. Autor podejmuje tu wiele ciekawych tematów związanych m.in. z wyborem nowego papieża, kiedy wybrany kandydat staje się papieżem, czy papież może zrezygnować z posługi, co w przypadku ciężkiej choroby czy też utraty integralności psychicznej czy mentalnej osoby pełniącej posługę następcy Piotra. Można tu także znaleźć interesujące refleksje: czy papież może stać się heretykiem, co z antypapieżami, czy można wypowiedzieć posłuszeństwo papieżowi? W końcu pojawia się pytanie kim jest papież: biskupem Rzymu czy wikariuszem Chrystusa? Chodzi o bogactwo i różnorodność tytułatury dotyczącej posługi Następcy Piotra.

W podsumowaniu, w nawiązaniu do słów Pawła VI, Autor stawia pytanie, czy opisana w świetle Tradycji Kościoła i Magisterium, natura i misja posługi Biskupa Rzymu nie jest przeszkodą w dziele zjednoczenia chrześcijan. Przywołuje stanowisko innych wyznań chrześcijańskich w tej kwestii, głównie tradycji prawosławnej i luterańskiej, ukazując złożoność podjętego zagadnienia. Wskazuje na znaczenie wspólnych rozmów i uzgodnień w perspektywie ruchu ekumenicznego. Autor podkreśla jednak, że dzięki prymatowi Biskupa Rzymu, umocnionemu przez prawdę dogmatyczną o nieomyślności papieskiej, Kościoły niekatolickie mogłyby znaleźć pryncypium autorytetu, który jako jedyny mógłby stawić czoła procesowi destrukcyjnego relatywizmu. Tylko „opoka”, którą jest Piotr, dzięki swojemu prymatowi jurysdykcyjnemu, jest w stanie zaoferować dzisiejszej wspólnotie chrześcijan, autorytet, który jest najwyższą formą służby.

Publikacja włoskiego historyka jest nader aktualna dzisiaj zwłaszcza w perspektywie stawianych pytań o naturę i misję Biskupa Rzymu we wspólnocie Kościoła a także całego chrześcijaństwa. Jest ona cenna o tyle, że w swoich naukowych, rzetelnych i obiektywnych badaniach, Autor snuje refleksję integralną tzn. historyczno-teologiczno-prawną. Nie unika trudnych pytań, formułowanych zwłaszcza na początku XXI stulecia i podejmuje dialog w kontekście wymogów naukowości obecnego czasu. Książkę warto polecić historykom jak i teologom, czy studentom teologii zwłaszcza w perspektywie zagadnień eklezjologicznych.

Ks. Sławomir Zieliński
WTL UŚ Katowice